

Hej, zanim powiesz mi, że...
Jestem nikim
Wiedz, że prawdziwy mam skarb
Za śmietnikiem
Mam tu materac i szkło...
Przez nie widzę świat,
Który zmienił mój los...
W pieskie życie...
Pieski los...
Lizać rękę, która rani...
Dobry nos...
Tu nie znaczy...
Nic.

Ten, z którym śpię, miał swój dom
Kochał Pana
Lecz Pan odmienny miał plan...
Gdy stracił wzrok,
Dostał strzał, bo czas już wybił...
Pan zafundował mu mrok - letko chybił...

Pieski los - lizać rany w świetle Pana
Lepiej już na śmietniku tkwić!
Ty! Chociaż raz! Zobacz nas!

Ty! Chociaż raz! Zobacz nas!
Chociaż raz... poznaj nas...